

Adam BAÑDO „Media i Medioznawstwo”.  
Kwartalnik Naukowy  
2013, nr 1 (9/III)

*Media and Media Studies*  
2013, No. 1 (9/III)

Otrzymaliśmy od redakcji kwartalnika „Media i Medioznawstwo” najnowszy numer tego pisma. Niniejszym informujemy naszych Czytelników o jego zawartości.

Jednym z gorących tematów ubiegłego roku w polskich mediach był „gender”. To hasło pojawiło się niespodziewanie wywołując burzliwą dyskusję w radiu, telewizji i prasie. Zabierali w niej głos socjologowie, lekarze, duchowni i nauczyciele oraz, co znamienne, politycy. Słowo „gender” słyszeliśmy niemal wszędzie: w sklepie, w środkach komunikacji, również w kościele. Pojawiało się także w dowcipach. Inna sprawa, że wypowiadający je nie zawsze wiedzieli jaki jest jego sens i prawdziwe znaczenie. „Gender” i „genderyzm” przelały się przez cały kraj i zagościły na łamach polskiej prasy niczym przysłowiowy „gorący kartofel”. „Gender” trafił też do czasopism naukowych. Pierwszy numer kwartalnika „Media i Medioznawstwo” z 2013 roku otwiera dział *Wokół zjawiska (nazywanego) „Gender”*, a w nim angielski artykuł o roli mediów w kształtowaniu płci i tożsamości seksualnej (oryg. *The role of media in shaping gender and sexual identity*). Jego autorką jest Barbara Bogacka, asystentka w Zakładzie Zarządzania Mediami i Organizacji Produkcji Filmowej i Telewizyjnej Uniwersytetu Śląskiego. B. Bogacka przytacza definicje i rozpatruje wynikające z nich różnice między tożsamością płciową a tożsamością seksualną (*Gender identity, sexual identity — definition assumption*). W dalszej części próbuje odpowiedzieć na pytanie: w jaki sposób media wpływają na kształtowanie tożsamości płci? Dokonuje też ogólnej analizy treści przekazów medialnych dotyczących płci i seksualności (*Why do media shape gender identity?; The message and its content: media representation of gender and sexuality*). Całość kończy się dość oczywistą konkluzją, w której czytamy m.in.:

All in all, therefore, the modern transformations of the media, methods and techniques of communication determine the changes in identity. Rapid modernization of society makes traditional values, roles and social functions lose their importance. The direction and the consequences of these changes are particularly evident in the case of gender and sexual identity. Media, in addition to factors such as family, school, peers, and religion, play a significant role in the development of gender and sexual identity, especially during adolescence. They directly affect the very disclosure and so-called coming out, as well as they speed up this process. In addition, through socialization, they affect the willingness and readiness for public manifestations of their identity<sup>1</sup>.

Interesujący tekst B. Bogackiej z pewnością wart jest lektury. Autorka wykorzystała w nim informacje z wielu źródeł, których wykaz zamyka publikację.

W tym samym „genderowym” dziale zamieszczono artykuł Pauliny Marii Wiśniewskiej zatytułowany *Feminizm (solą) w oku cyklonu i jego (nieprzewidywalne) konsekwencje*. Autorka, naukowiec (doktor) i doświadczona dziennikarka nie pierwszy raz porusza w kwartalniku „M i M” problematykę równouprawnienia i feminizmu. Wspominałem już o tym w poprzednich recenzjach tego periodyku. Niestety i tym razem P.M. Wiśniewska nie zaskoczyła czytelników niczym nowym i oryginalnym. Jej tekst rozpoczyna coś w rodzaju apoteozy wojującego feminizmu, na który złożyły się słowa cytowane z listu otwartego Wiktora Osiatyńskiego do uczestniczek Kongresu Kobiet w Warszawie (2009 r.). Autorka przytacza również fragmenty manifestu feministycznego z 24 grudnia 2006 r. W dalszej części mamy do czynienia z czymś, co można określić mianem analizy rozwoju sytuacji kobiet w Polsce na tle innych przykładów. Całość podgrzewa charakterystyczny dla autorki klimat nieustającej walki o prawa kobiet — poczucie krzywdy, nierówności i misji feminizmu. Gwoli uczciwości i powagi sytuacji przytaczane są konkretne przykłady, w tym szczególnie cenne dane statystyczne i wykresy. Na koniec tej interesującej charakterystyki każdy mężczyzna może się dowiedzieć co nieco o sobie:

Mężczyzna jako jednostka okazuje się mieć wrażliwość gatunkową na poziomie wymierających gatunków fauny i flory. Polityka wspierania mężczyzn jako gatunku może okazać się niezbędna dla coraz bardziej matriarchalnego świata. Świata bez wojen, ale może też i świata bez mężczyzn?... I kto nas, kobiety wtedy przytuli, pocieszy i wesprze ciepłym słowem naszą feministyczną walkę?...<sup>2</sup>.

Odpowiadam na pytanie autorki: Szanowna Pani. W świecie bez mężczyzn feminizm straci sens, a walka o niego będzie objawem choroby głowy...

---

<sup>1</sup> B. Bogacka, *The role of media in shaping gender and sexual identity*, „Media i Medioznawstwo” 2013, nr 1, s. 20–21.

<sup>2</sup> P. Wiśniewska, *Feminizm (solą) w oku cyklonu i jego (nieprzewidywalne) konsekwencje*, tamże, s. 43.

W dziale *Telewizja* opublikowano tylko jeden artykuł, Elwiry Anny Bonisławskiej pt. *Bezdzielnosc z wyboru jako temat w telewizji sniadaniowej*. Temat jest nowy w Polsce, ale nie nowy w ogóle. W społeczeństwach wysoko rozwiniętych dyskusja nad rodziną i nowymi formami życia rodzinnego trwa już od dawna. Tam wcześniej niż u nas zetknięto się z problemami starzenia się społeczeństwa oraz stymulowaniem dzietności. Nowym, dotąd mało zbadanym zjawiskiem, również w Polsce, jest dobrowolna bezdzielnosc czyli świadoma rezygnacja z rodzicielstwa lub odkładanie decyzji prokreacyjnej na później. E.A. Bonisławska przedstawia na ten temat ciekawe przykłady. W swoim artykule poddała analizie fragmenty programu „Dzień Dobry TVN”. Tekst zawiera wiele cennych i interesujących wniosków, choćby ten, że „w przekazie medialnym słowo bezdzielnosc automatycznie narzuca skojarzenie z bezdzielnoscia dobrowolna, podczas gdy prosta definicja tego pojęcia sformulowana przez socjologa i demografa Piotra Szukalskiego mówi o tym, że jest to fakt niespłodzenia w ciągu życia żadnego potomstwa”<sup>3</sup>. Na podstawie poddanych analizie fragmentów programów wywnioskowano również, że brak presji ze strony rodziny na posiadanie dzieci przyczynia się do obniżenia motywacji posiadania dziecka. Charakterystycznym jest także, „że zarówno dziennikarze jak i bohaterowie porannych programów podejmują walkę z negatywnym wizerunkiem osoby bezdzietnej w społeczeństwie, prezentując kwestię świadomej rezygnacji z macierzyństwa jako absolutnie coś naturalnego, co nie powinno wzbudzać żadnych kontrowersji”<sup>4</sup>.

W dziale *Prasa* Patrycja Pelc opublikowała artykuł pt. *Nadzwyczajnosc przez antyteton. Strategia zaskoczenia w tygodnikach opinii*. Jak sama autorka stwierdziła, jej obszarem badawczym była nadzwyczajnosc, pojęcie o wysokim stopniu abstrakcyjności. Badaczka skupiła się jednak na wartości użytkowej tego terminu, wykorzystywanej w komunikowaniu masowym, w realizacji funkcji rozrywkowej. Autorkę zainteresowały sposoby realizacji nadzwyczajności głównie w tekstach publicystycznych tygodników opinii. Precyzyjnie ujmując zastosowała w tym przypadku nadzwyczajnosc jako kategorię retoryczną, ujawniającą się w badanych tekstach poprzez: 1) kontrastowe przywołanie zwyczajności; 2) ekscytującą, a nie istotną społecznie, tematykę; 3) emocje perswazyjne: efekt zaskoczenia; 4) współdziałające ze sobą toposy, tropy i figury. Zdaniem P. Pelc publicystyka tygodników opinii stawia sobie za cel poddanie wszystkiego co obserwowalne w społeczeństwie racjonalnej analizie i publicznej dyskusji.

Nie negując jednak potrzeby całkowitej ochrony tego, co „święte”, a jedynie spoglądając na to krytycznie, przez co ożywczo, kreują przestrzeń, w której tabu istnieje, tyleż jest łamane/przekraczane — konwencja przekonywania czytelnika, że właściwie odkrywa

<sup>3</sup> E.A. Bonisławska, *Bezdzielnosc z wyboru jako temat w telewizji sniadaniowej*, tamże, s. 54.

<sup>4</sup> Tamże, s. 55.

prawdę o świecie, wykracza poza granice przyzwoitości i zawiesza zakaz. Stąd także projektowanie pejoratywnych sądów o micie, stereotypie, powszechnej opinii, które korespondują z wezwaniem do rewolucyjnej zmiany myślenia, stwarzając możliwość przynależności odbiorcy do grupy wyjątkowej, bowiem nowoczesnie myślącej. W równej mierze jednak strategia zaskoczenia wynikająca z retorycznego kreowania tematów: religii/wiary, wieku i seksu to podstawa uatrakcyjniania komunikatów medialnych, która wpływa na poczytność pisma<sup>5</sup>.

W dziale *Przydatne dla dziennikarza* Marcin Jurzysta zamieścił artykuł o wpływie propagandy na więzi społeczne okresu PRL. Analizą objął zarówno propagandę realizowaną przez środki masowego przekazu, jak również uprawianą indoktrynalnie na płaszczyźnie edukacyjnej. W konkluzji autor podkreślił fakt, że propaganda w omawianym okresie była elementem codzienności, zarówno w sferze polityki, jak i w edukacji, w mediach, gospodarce, sporcie i kulturze łącznie. Ówczesna propaganda miała dwa zasadnicze cele: zdegradować morale społeczeństwa oraz przewartościować poglądy i idee zakorzenione od pokoleń.

Następny tekst opublikowany w kwartalniku „M i M” dotyczy czasów i spraw współczesnych. Jego autor, Robert Grochowski, scharakteryzował prawne instrumenty działania opozycji parlamentarnej i ich skuteczność w Polsce. W artykule wskazał m.in. na problemy wewnętrzne partii oraz niedoskonałość procedur, które sprawiają, że opozycja parlamentarna słabo wykorzystuje narzędzia kontroli rządu i jego administracji.

W dziale *Rozmaitości* Dorota Wilk przedstawiła sylwetkę i twórczość Tadeusza Nowakowskiego, prozaika i publicysty, więźnia niemieckich obozów koncentracyjnych. Szczególnie dużo uwagi poświęcono jego utworowi „Szopa za jaśminami”, opublikowanemu w 1948 r. Opowiadania z tego tomu „prezentują życie obozowe od wewnątrz, pokazują prawa, jakimi rządziła się obozowa społeczność, kreślą silny rys psychologiczny więźnia, ujawniając naturalną potrzebę przetrwania, instynkt ocalenia przed śmiercią”<sup>6</sup>.

Numer kwartalnika zamyka dział *Komunikaty i informacje*, w którym zamieszczono sprawozdania z dwóch konferencji naukowych: *Wizerunek procesu karnego w mediach* (Wrocław, 13.05.2013) oraz *Prawo prasowe wobec wyzwań współczesności* (Warszawa, 21–22.06.2013).

---

<sup>5</sup> P. Pelc, *Nadzwyczajność przez antyteton. Strategia zaskoczenia w tygodnikach opinii*, tamże, s. 70–71.

<sup>6</sup> D. Wilk, *Doświadczenia wojny w „Szopie za jaśminami” Tadeusza Nowakowskiego*, tamże, s. 96.